



FENOMEN PARAMEDYCYN

Recenzja: Katarzyna Łeńska-Bąk, *W pogoni za iluzją. Od wiary i (nie)jedzenia do praktyk pseudomedycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2023, ss. 323.

Do rąk czytelników latem 2023 roku trafiła niezwykle ciekawa monografia profesor Katarzyny Łeńskiej-Bąk, będąca zwieńczeniem jej wieloletnich badań, obejmujących nie tylko dokumentację rozmaitych przypadków pseudomedycznych terapii i relacji o nich, zarówno tych znanych opinii publicznej, jak i dotychczas nienagłośnionych, lecz także poszukiwanie i porządkowanie refleksji pochodzących przede wszystkim z obszaru nauk humanistycznych poświęconych medycynie ludowej oraz praktykom magicznym i religijnym związanym z leceniem, względnie z zapobieganiem chorobom lub z interpretowaniem ich przebiegu. Do napisania takiej monografii przystąpiła badaczka kompetentna, doświadczona, wszak już w 2008 roku współorganizowała interdyscyplinarną konferencję naukową „Wokół choroby, medycyny i praktyk leczniczych”, której pokłosem był niezwykle ciekawy tom między innymi pod jej redakcją. W tej publikacji o rozmaitych chorobach i terapiach, o wszelkich dolegliwościach ciała i ducha, poczynszy od tych odnotowywanych w antycznych źródłach i tekstach świętych, na tych poruszanych we współczesnej reklamie kończąc, pisali filozofowie, bibliści, kulturoznawcy, medioznawcy, literaturoznawcy i oczywiście lekarze (Łeńska-Bąk i Sztandara, 2009).

Profesor Katarzyna Łeńska-Bąk od dawna więc przygląda się kondycji człowieka, nie tylko współczesnego, lecz także – dla porównania – tego żyjącego przed wiekami, co pozwoliło jej zgromadzić ciekawy materiał badawczy, obejmujący zarówno pasjonującą literaturę podmiotu (owe przypadki i kurioza – jak leczenie miserikordyną – oraz inne refleksy zmedykalizowanej codzienności), jak i literaturę przedmiotu, która na owe przypadki pozwala spojrzeć z akademickim dystansem, a wśród której znajdziemy, obok znanych antropologicznych i religioznawczych autorytetów, również przedstawicieli innych nauk, w tym – co zrozumiałe – przyrodniczych i medycznych.

Monografia *W pogoni za iluzją. Od wiary i (nie)jedzenia do praktyk pseudomedycznych* napisana została przez badaczkę kompetentną, stosującą odpowiednie dla kulturoznawstwa

narzędzia opisu, ale – co równie ważne – wyposażoną w antropologiczną wrażliwość i semiotyczną ciekawość, bez których podobne rozważania nie mogłyby być prowadzone. Autorce nie chodzi bowiem o to, by medycynę niekonwencjonalną, wraz z jej dysponentami, wyszydzać, przeciwstawiając ją tej akademickiej, konwencjonalnej, opartej na wiedzy, procedurach i zweryfikowanych efektach. Oczywiście profesor Łeńska-Bąk z argumentacji a *contrario* i dowodów naukowych podważających alternatywne działania lecznicze nie rezygnuje. Jako przedstawicielka nauki stoi po stronie wiedzy. Na alternatywne metody lecznicze nie patrzy jednak z szyderczym dystansem. Jeśli istnieją badania empiryczne potwierdzające skuteczność terapii niekonwencjonalnej, to o nich uczciwie wspomina – jak w przypadku „kontrolowanego postu przerywanego”, mogącego, według cytowanych badań, przynieść poprawę niektórych parametrów zdrowotnych. Autorka pragnie zatem przede wszystkim to, co w leczeniu alternatywne i niekonwencjonalne, zdefiniować i odróżnić od medycyny mającej *imprimatur* nauki. Sprawnie dokonuje tu czytelnym rozgraniczeń, pisząc między innymi, że:

medycyna oficjalna nie rości sobie pretensji do posiadania wiedzy ostatecznej, jedynej i niemożliwej do zmiany w przyszłości, przeciwnie – zakłada możliwość zmiany pod wpływem nowych badań, faktów i teorii. Medycyna alternatywna z kolei, zwłaszcza zaś głoszący i zarabiający na niej guru, przypisują sobie posiadanie jedynej i słusznej, zwłaszcza zaś wielce „skutecznej” metody leczenia (Łeńska-Bąk, 2023, s. 24)

lub otwarcie opowiadając się za kryteriami Macieja W. Grabskiego, według którego odkrycie paranaukowe (w tym paramedyczne) od naukowego oddzielają następujące cechy:

- odkrycie jest ogłaszane bezpośrednio poprzez mass media, z pominięciem właściwych dla nauki kanałów komunikowania;
- twierdzi się, że potężny (najczęściej tajny) „układ” usiłuje je zablokować;
- twierdzi się, że opiera się ono na starożytnej lub pozaziemskiej wiedzy;
- potwierdzenie odkrycia ma charakter anegdotyczny;
- wymaga ono wprowadzenia nowych praw natury i nowego języka;
- odkrywca pracuje w odosobnieniu i nie uznaje krytyki;
- zjawisko, na którym opiera się odkrycie, znajduje się na granicy lub poza granicą wykrywalności doświadczalnej (Łeńska-Bąk, 2023, s. 40).

Pomimo racjonalnej i scjentystycznej orientacji autorki próbuje ona medycynę alternatywną, zwłaszcza jej odbiorców, zrozumieć. Prowadzi to ją zrazu, a wraz z nią – czytelnika jej książki, do rudymentów dwudziestowiecznej antropologii i religioznawstwa, tam bowiem znajduje wyjaśnienia odwiecznych, jak się okazuje, rytuałów magiczno-medycznych i religijno-medycznych (nie przez przypadek przywołane zostają w książce koncepcje Gerardusa van der Leeuwa i Richarda Schaefflera). Doskonale widać to we wstępie do rozprawy i w jej rozdziale pierwszym, który z uwagi na jego erudycyjny charakter, może być traktowany jako swoisty skrypt z zakresu antropologicznej i religioznawczej wiedzy o ciele człowieka, jego doświadczeniu, nadawaniu mu znaczeń i społecznym jego konstruowaniu (Łeńska-Bąk podąża tu śladami Petera Bergera i Thomasa Luckmanna, Anthony’ego Giddensa, Clifforda Geertza, Claude’a Lévi-Staussa, jak również Zbigniewa Libery, Małgorzaty Jacyno i innych). Na tych rudymentach autorka jednak nie poprzestaje, albowiem w miarę stabilnie zmienne prowadzące do określonych pseudomedycznych zachowań religijnych i magicznych wzbogacone zostają dziś zmiennymi, które jeszcze sto lat temu trudno było sobie wyobrazić. Dziś znachorzy, healerzy, cudotwórcy funkcjonują równolegle wśród podopiecznych, z którymi utrzymują na ogół kontakt, oraz w sferze mediów, szybkiego transferu myśli, słów i obrazów. W mediach dystrybuują swoje terapeutyczne porady (tak kuriozalne jak na przykład zachęty do jedzenia łożyska, czyli placentofagii), tam konfrontują się z wyznawcami i sceptykami (jak niezadowolony z krytyki swojej metody, opryskliwy i grubiański Jan Fabisiak), do mediów przenoszą część

swoich aktywności (prekursorem wykorzystania w celach leczniczych telewizji był wymieniany w książce Anatolij Kaszpirowski), a niektórzy z nich dzięki nowym mediom z łańtwością monetyzują swoją „wiedzę”, swój „dar” czy ludzką naiwność. Profesor Łeńska-Bąk doskonale zdaje sobie z tego sprawę. Dostrzega to, co kulturoznawca nastrojony semiotycznie dostrzec powinien: przyczyny działań, ich okoliczności, konkretne praktyki (w całej ich różnorodności), instrumentaria owych praktyk, nadawców i ich odbiorców, ich motywacje. Świadoma jest jednak tego, że stosunek współczesnego człowieka do ciała formowany jest zarówno na podstawie zachowań archetypowych i stabilnych heurystyk, jak i nowych trendów, zmediatyzowanych kanonów, symulacji i dyskursów. Krótka mówiąc: profesor Łeńska-Bąk słusznie przekonuje, że medycyna alternatywna z jednej strony nie jest czymś zupełnie nowym – determinują ją uniwersalne, ponadczasowe lęki i pragnienia związane z nieuchronnością choroby i ostatecznie śmierci, ale również z potrzebą sprawczości, z wiarą w Bożą opatrność lub w siły natury (zależnie od przyjętego światopoglądu), z przekonaniem, że każda choroba ma swoją zewnętrzną, dającą się określić przyczynę. Z drugiej strony, paradoksalnie medycyna alternatywna ciągle się zmienia, nie pozostaje obojętna przede wszystkim wobec medycyny akademickiej (i nauki w ogóle), pod którą się podsywa (powołując się na rzekome „badania” bądź medyczne wykształcenie swoich protagonistów), do której próbuje aspirować lub z którą szuka rzekomego lub częściowego chociaż powinowactwa (jak w przypadku zalecanej w terapii Fabisiaka kapsaicyny, której działanie antynowotworowe nie zostało całkiem wykluczone), a także wobec wspomnianych już mediów i medialnie konstruowanych obrazów ciała zdrowego – młodego, sprawnego, idealnego.

Antropologiczna wrażliwość i semiotyczna ciekawość nie opuszczają autorki w kolejnych rozdziałach rozprawy. Nie dość, że obfitują one w erudycyjne przywołania licznych koncepcji naukowych (mitu i mitologii za Rolandem Barthesem, Jezeazarem Mioletinskim i Karen Armstrong, wstępu za Julią Kristewą, urody za Georges'em Vigarello), kontekstów historycznych i ciekawostek związanych z omawianymi zagadnieniami – pod tym względem wyróżnia się zwłaszcza rozdział „Kuracje głodowe”, na którego początku dowiadujemy się o poglądzie doktora Hilarego Borchardta zważącego istotę ludzką „żywym chodzącym wychodkiem” – co sprawia, że lektura staje się prawdziwie frapująca i pouczająca, to dodatkowo kolejne części monografii stawiają przed czytelnikiem niebiahe pytania, wyprowadzając go niekiedy ze strefy racjonalnego i scjentyistycznego komfortu: Czy zdajemy sobie sprawę z tego, że prowadzenie samochodu, które wydaje się czynnością zrazu dobrowolną, powoli staje się koniecznością, podobnie jak stosowanie diet czy tak uparta kontrola wagi, że prowadzi ona do anoreksji? Czy gotowi jesteśmy przystać na to, że medycyna akademicka może nas zawieść? Czy skupienie lekarza na chorobie, na pracy poszczególnych organów, musi prowadzić do depersonifikacji pacjenta i podważyć zaufanie do medycyny konwencjonalnej? Co wreszcie zrobić z faktami opisanymi w rozdziale czwartym zatytułowanym „(Nie)omyślność medycyny”? Autorka przedstawiła w nim dwa przypadki z historii medycyny: leczenie wyrostka robaczkowego i gorączki połogowej. Ale nie jednostki chorobowe są w tym rozdziale najważniejsze, lecz „opór lekarzy reprezentujących medycynę oficjalną wobec zmian, nowych medycznych odkryć, które mogły w ich mniemaniu zagrażać uprawomocnionemu i zinternalizowanemu porządkowi świata, zarówno symbolicznemu, jak i instytucjonalnemu” (Łeńska-Bąk, 2023, s. 42). Z jednej strony możemy mieć tylko nadzieję, że współczesne środowiska lekarskie nie przedkładają dobra grupy zawodowej nad dobro pacjentów. Z drugiej strony wiemy jednak, że medycy – podobnie jak przedstawiciele innych wpływowych grup – podlegają różnym mechanizmom społecznym, w tym mechanizmom sprawowania i utrzymywania władzy.

W odpowiedzi na wyżej wymienione pytania i wątpliwości refleksje profesor Łeńskiej-Bąk mogą wydatnie pomóc. Co nie oznacza wcale, że współczesny człowiek, wyposażony w zdrowy rozsądek, wiedząc o zaawansowanym instrumentarium naukowym stosowanym

przez lekarzy, znając wreszcie badawcze procedury stosowane w konwencjonalnej medycynie, będzie w stanie zawsze podążać za nimi. Trudno się pogodzić z nowymi i starymi dynamizmami, pchającymi ludzi w objęcia paramedycyny i magii, ale – podążając tropem autorki – wiele można w tej kwestii wyjaśnić.

Z wymienionych tu względów książkę profesor Łeńskiej-Bąk szczerze polecam. Do rąk otrzymujemy bowiem monografię wieloaspektową i niebanalną. Dodam na koniec, że za słuszny uznaję wybór podjętych tu wątków (medycyna i wiara, głódówki, diety i [nie]omylność medycyny) oraz ich kolejność. I choć nieobecność w książce zagadnień takich jak epidemia wywołana przez wirusa SARS-CoV-2 (a co za tym idzie: „koronasceptycyzm”, w tym zorganizowany opór wobec szczepień na COVID-19, a także alternatywne terapie antywirusowe) można zrazu poczytywać za mankament, to po dłuższym namyśle i kolejnej lekturze dochodzę do wniosku, że brak ten znajduje uzasadnienie. Przede wszystkim epidemie jako zjawisko społeczne, historyczne i „kara za grzechy” wielokrotnie były już opisywane i opisywane jeszcze będą, każda zresztą zasługuje na osobną monografię, taką choćby jak słynna *Niemoc z Neapolu, czyli historia syfilisu* Claude’a Quéтеля (1991). Podobnie oceniam pominięcie wątku wysoce szkodliwej działalności Jerzego Zięby, autora słynnych *Ukrytych terapii*, którego przypadek dokładnie już opisali publicyści, autorzy filmów dokumentalnych i przedstawiciele polskiej nauki. Uniknięcie tematów najbardziej aktualnych, a często modnych i głośnych, poczytuję ostatecznie za walor publikacji – pracy naukowej, nie publicystycznej – tym bardziej że niemało w niej wątków i tematów, które do tej pory kulturoznawczego opracowania się nie doczekały.

Bibliografia:

- Łeńska-Bąk, K. (2023). *W pogoni za iluzją. Od wiary i (nie)jedzenia do praktyk pseudomedycznych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Łeńska-Bąk, K., Sztandara, M. (Red.) (2009). *Wokół choroby, medycyny i praktyk leczniczych. Teorie, konteksty, interpretacje* (seria: *Stromata Anthropologica* 5), Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Quétel, C. (1991). *Niemoc z Neapolu, czyli historia syfilisu*, przeł. Z. Podgórska-Klawe. Wydawnictwo Ossolineum.